

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 29 sierpnia 2014 r.

Pozwem z dnia 8 sierpnia 2013 roku (data prezentaty Biura Podawczego) T. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Izby Skarbowej w W. kwoty 67.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami na która składają się: koszty utrzymania mieszkania położonego w W. przy ul. (...) za okres od 2005 roku do maja 2012 roku w kwocie 19.000 zł, koszty opieki nad działką stanowiącą własność Skarbu Państwa położoną w miejscowości Ł., gmina S. za okres od kwietnia 2003 do lutego 2007 roku w kwocie 25.000 zł koszty utrzymania i stałej opieki nad psem rasy owczarek niemiecki za okres od marca 2007 roku do lipca 2012 roku w łącznej w kwocie 23.500 zł oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej U. S. (1) w sprawie o sygn. IV Ns 652/02 na podstawie ustawy spadek nabył Skarb Państwa w całości z dobrodziejstwem inwentarza. W skład spadku wchodziły: mieszkanie zmarłej U. S. (1) położone w W. przy ul. (...), dom w miejscowości Ł. gmina S. oraz pies rasy owczarek niemiecki. Powód wskazał, że od kwietnia 2002 r. Skarb Państwa nie interesował się losem nieruchomości ani psa, a pieczę nad nimi sprawował powód. Nadmienił, że wielokrotnie informował Urząd Skarbowy, że ponosi koszty utrzymania działki, mieszkania oraz psa i zarazem wzywał go do zwrotu poczynionych na nie nakładów. Mimo to pisma powoda pozostawały bez odpowiedzi. Dopiero w październiku 2010 r. Skarb Państwa - Urząd Skarbowy przejął lokal mieszkalny w obecności przedstawiciela Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej (...), będącej administratorem lokalu mieszkalnego. Powód wskazał, że nie osiągnął żadnej korzyści z posiadania powierzonych mu rzeczy, a poczynione przez niego nakłady miały na celu jedynie właściwe wykonanie powierzonych mu obowiązków. Zaznaczył, że stanowiły one dla niego tylko dodatkowe koszty (pозew - k. 1-4).

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa - Dyrektor Izby Skarbowej w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł, że powód może żądać nakładów na poczyniony lokal mieszkalny jedynie za okres od 2005 roku do dnia 8 października 2010 r., kiedy to lokal ten znajdował się w jego władaniu. W tej dacie, nastąpiło bowiem przejęcie lokalu na podstawie protokołu zdawczo-odbiorczego. Dodatkowo podniesiono, że powód nie wskazał dowodów na okoliczność władania mieszkaniem w okresie od dnia sporządzenia protokołu do maja 2012 r. W ocenie pozwanego od 2005 r. do dnia 8 października 2010 r. powód zajmował lokal bez tytułu prawnego, a tym samym był samoistnym posiadaczem spółdzielczego lokalu własnościowego i miał nad nim władztwo z wyłączeniem właściciela Skarbu Państwa. W konsekwencji, pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń samoistnego posiadacza na podstawie art. 229 § 1 k.c. Dodatkowo pozwany zauważył, że zużycie mediów w lokalu (...) przy ul. (...) wskazuje, że zamieszkiwał on w przedmiotowym lokalu, a tym samym uzyskał korzyść. Zdaniem pozwanego czynsz za lokal mieszkalny oraz nakłady wymienione w pozwie zostały zrównoważone korzystaniem z lokalu od 2005 r. bez tytułu prawnego. Odnośnie zwrotu kosztów za opiekę nad działką stanowiącą własność Skarbu Państwa w miejscowości Ł., gmina S. za okres od 2003 r. do lutego 2007 r. roku były przedmiotem ugody sadowej zawartej w dniu 12 lutego 2007 roku w sprawie o sygn. I C 254/04 przed Sądem Okręgowym w Warszawie. Zgodnie z ugodą Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Izby Skarbowej w W. uznał nakłady poczynione przez T. S. na majątek pozostały po zmarłej w dniu 6 kwietnia 2002 r. U. S. (1) stanowiące równowartość działki rekreacyjnej położonej w miejscowości Ł. ul. (...) gmina S. wraz z drewnianym domem i jego wyposażeniem znajdującym się na działce i zobowiązał się do zawarcia z powodem umowy o przeniesienie prawa własności wyżej wymienionej działki. W dniu 12 lipca 2007 roku strony zawarły umowę przeniesienia własności. W zakresie żądania powoda o zwrot kosztów utrzymania i stałą opiekę nad psem, pozwany wskazał, że w tym zakresie powód również był samoistnym posiadaczem psa. Nadmienił przy tym, że roszczenie powoda o zwrot nakładów na utrzymanie psa jest przedwczesne, ponieważ pies znajduje się w posiadaniu powoda. Zakwestionował również skuteczne wezwanie pozwanego do odbioru psa. Abstrahując od powyższego podał, że powodowi nie przysługuje

zwrot nakładów koniecznych, bowiem znalazły one pokrycie w korzyściach związanych z posiadaniem psa poprzez nawiązanie więzi emocjonalnych i poczucie bezpieczeństwa (odpowiedź na pozew- k. 69-71).

Pismem procesowym z dnia 24 grudnia 2013 r. powód ograniczył żądanie pozwu do kwoty 60.912,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na którą złożyły się: koszty utrzymania mieszkania położonego w W. przy ul. (...) za okres od stycznia 2005 r. do maja 2010 r. na kwotę 19.912,83 zł, koszty opieki nad działką stanowiącą własność Skarbu Państwa, położoną w miejscowości Ł., gmina S. za okres od kwietnia 2003 roku od lutego 2007 roku na kwotę 25.000 złotych oraz koszty utrzymania psa, którego przejął Skarb Państwa za okres od marca 2007 roku do lipca 2012 roku na kwotę 16.000 zł. Powód przyznał, że roszczenie o zwrot nakładów na własnościowy lokal spółdzielczy może obejmować wyłącznie okres od dnia 2005 roku do dnia przekazania mieszkania w dniu 8 października 2010 roku. Zaprzeczył przy tym, aby był posiadaczem samoistnym, gdyż nie rościł sobie żadnych praw do przedmiotowego lokalu, a nadto nie korzystał z niego jak właściciel, a jedynie okresowo doglądał go i pilnował. Podniósł, że wielokrotnie informował pozwanego o konieczności odbioru lokalu, czego pozwany nie uczynił przez ponad siedem lat (pismo powoda – k. 99-104).

W odpowiedzi na pismo powoda, pozwany podtrzymał swoje stanowisko wyrażone w odpowiedzi na pozew, że powód w chwili przekazania mieszkania był posiadaczem samoistnym lokalu położonego w W. przy ul. (...). Wskazał, że zwłoka w dochodzeniu roszczenia nie była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami, a powód miał możliwość dochodzenia roszczeń dotyczących nakładów koniecznych. Pozwany zaznaczył, że podniesiony przez niego zarzut przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa, albowiem nie zaistniały nadzwyczajne okoliczności wskazujące na działanie pozwanego w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (pismo pozwanego- k. 117-119).

Na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2014 r. pozwany uznał powództwo w zakresie nakładów na utrzymanie psa do wysokości 8.800 zł (protokół rozprawy z dnia 20 sierpnia 2014 r.- k. 211).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2003 roku Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. w sprawie o sygn. akt IV Ns 652/02 stwierdził, że spadek po zmarłej w dniu 6 kwietnia 2002 roku w Miejscowości Ł. U. S. (1) z domu W. ostatnio zamieszkałej w W. przy ul. (...) nabył w całości Skarb Państwa. W skład majątku spadkowego wchodziły: działka rekreacyjna zabudowana domem drewnianym położona w miejscowości Ł. przy ul. (...) gmina S., lokal spółdzielczy własnościowy położony w W. przy ul. (...) należący do zasobów Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. oraz pies rasy owczarek niemiecki (okoliczności bezsporne).

W dniu 7 kwietnia 2003 roku w wyniku zabezpieczenia spadku po zmarłej Z. S., Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Legionowie oddał pod dozór T. S. nieruchomości położoną w miejscowości Ł. przy ul. (...) (okoliczność niezaprzeczona przez stronę pozwaną, dowód: kserokopia protokołu zabezpieczenia spadku – k. 11).

Od stycznia 2005 roku od 8 października 2010 roku T. S. doglądał lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...) oraz ponosił opłaty z tytułu eksploatacji przedmiotowego lokalu, które wyniosły w sumie 16.663,73 zł. Dnia 8 października 2010 r. Skarb Państwa reprezentowany przez III Urząd Skarbowy (...) przejął od T. S. klucze do mieszkania przy ul. (...)(okoliczności niesporna, dowód: protokół zdawczo odbiorczy- k. 74, kserokopie dowodów wpłat- k. 145-208).

Od kwietnia 2003 r. do lipca 2012 r. T. S. zajmował się również psem rasy owczarek niemiecki, będącego przedmiotem własności pozwanego, ponosząc koszty utrzymania i stałej opieki w wysokości 8.800 zł (okoliczność przyznana przez pozwanego).

W dniu 12 lutego 2007 roku przed Sądem Okręgowym w Warszawie w sprawie z powództwa T. S. przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Izby Skarbowej w W. o zapłatę strony zawarły ugodę. Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora izby Skarbowej w W. oświadczył, że uznaje nakłady poczynione przez powoda T. S. na majątek pozostały po zmarłej w dniu 6 kwietnia 2002 roku U. S. (2), które stanowią równowartość działki

rekreacyjnej położonej w miejscowości Ł. przy ul. (...) gmina S. wraz z domem drewnianym i jego wyposażeniem znajdującym się na tej działce. Jednocześnie Skarb Państwa zobowiązał się zawrzeć umowę, której przedmiotem będzie przeniesienie prawa własności wskazanej działki na T. S. w terminie 30 dni od daty uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania (okoliczności bezsporne, dowód: odpis protokołu rozprawy z dnia 12 lutego 2007 roku wraz z ugodą - k. 81-82).

Dnia 12 lipca 2007 roku J. K. pełniący obowiązki Dyrektora Izby Skarbowej w W. reprezentujący Skarb Państwa przeniósł nieodpłatnie na rzecz T. S. własność nieruchomości położonej w miejscowości Ł., gmina S., powiat (...), województwo (...), stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym (...) o obszarze 921 m² (okoliczność bezsporna, dowód: odpis umowy o przeniesienie własności - k. 84-88v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów, których autentyczności strony nie kwestionowały w niniejszym postępowaniu, a Sąd nie znalazł podstaw do zanegowania ich mocy dowodowej z urzędu oraz w oparciu o twierdzenia stron przyznane wprost i niezaprzeczone przez stronę przeciwną, na podstawie art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na uznaniu powództwa w całości w zakresie nakładów poczynionych na utrzymanie psa do wysokości 8.800 zł, złożone na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2014 r. W ocenie Sądu nie budzi ono wątpliwości, w szczególności nie jest sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego, nie zmierza do obejścia prawa, toteż Sąd, stosownie do treści art. 213 § 2 k.p.c., jest nim związany.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

W pierwszej kolejności, należy zauważyć, że na skutek problemów technicznych, których skutki zostały dostrzeżone dopiero po podpisaniu wyroku, wyrok z dnia 29 sierpnia 2014 r. nie zawiera treści punktu II sentencji, w którym Sąd odrzucił pozew co do kwoty 25.000 zł tytułem wynagrodzenia za dozоровanie zabudowanej nieruchomości położonej w Miejscowości Ł., gmina S. na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. Zgodnie z treścią art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd odrzuci pozew, jeżeli droga sądowa jest niedopuszczalna. Dopuszczalność drogi sądowej jest podstawową przesłanką procesową o charakterze bezwzględny, którą sąd bierze z urzędu pod uwagę w każdym stanie sprawy. Przyjęcie niedopuszczalności drogi sądowej (art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.) i w konsekwencji odmowa rozstrzygnięcia sprawy przez sąd może nastąpić tylko przy spełnieniu określonych przesłanek. Niedopuszczalność drogi sądowej zachodzi wówczas, gdy sprawa nie ma charakteru sprawy cywilnej lub gdy sprawa ze swej istoty ma wprawdzie charakter sprawy cywilnej, jednakże z mocy wyraźnego przepisu została przekazana do właściwości innego organu niż sąd powszechny. Mając na uwadze treść art. 939 § 4 k.p.c., który stanowi, że roszczeń o wynagrodzenie za sprawowanie zarządu i o zwrot poniesionych w związku z zarządaniem wydatków nie można dochodzić powództwem, zasadnym było odrzucenie pozwu w tej części, albowiem powód został ustanowiony dozorcą nieruchomości w Ł. gm. S. w ramach zabezpieczenia spadku. Do dozoru wykonywanego na tej podstawie zastosowanie znajdują przepisy o zarządzie w toku egzekucji z nieruchomości. Powołany przepis art. 939 § 4 k.p.c. wyłącza dopuszczalność dochodzenia roszczeń związanych z zarządaniem w drodze powództwa. Co do tych roszczeń wyłączona jest zatem droga sądowa. Powód winien wystąpić do sądu spadku o przyznanie mu wynagrodzenia i zwrotu kosztów związanych z wykonywaniem dozoru, czego powód nie uczynił.

Nadto Sąd umorzył w punkcie III sentencji wyroku postępowanie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim powód cofnął powództwo co do kosztów utrzymania lokalu mieszkalnego za okres od maja 2010 roku do maja 2012 roku. Sąd uznał tę czynność procesową za dopuszczalną w świetle art. 203 § 4 k.p.c., albowiem okoliczności sprawy nie wskazywały, aby częściowe cofnięcie pozwu było sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego, bądź też zmierzało do obejścia prawa.

Sąd stanął na stanowisku, że w niniejszej sprawie powoda łączyła z pozwanym umowa zawarta per facta concludentia, której treścią było świadczenie usług w zakresie strzeżenia majątku, będącego własnością Skarbu Państwa. Czynności

te obejmowały pieczę nad lokalem mieszkalnym położonym w W. przy ul. (...) oraz psem rasy owczarek niemiecki. W świetle art. 60 kodeksu cywilnego uznać należało za dopuszczalne zawarcie tego rodzaju umowy (Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1998 r., III CZP 71/97, OSNC 1998/9/131, Prok.i Pr.-wkl. 1998/7-8/30, Pr.Gosp. 1998/9/1, M.Prawn. 1998/5/3, Pr.Gosp. 1998/4/13, Wspólnota (...)). Wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona wprost: przez ustne czy pisemne złożenie określonego oświadczenia woli, jak również, o ile ustawa nie stanowi inaczej, w sposób dorozumiany, przez każde zachowanie, w tym także przez milczące zaakceptowanie oświadczenia woli drugiej strony, milczenie jest bowiem jedną z postaci dorozumianego oświadczenia woli. Czynność prawna jest dokonana przez czynności dorozumiane, jeżeli wyrażają one niewątpliwą treść oświadczenia woli, natomiast nie mogą one stanowić podstawy przypisania czynnościom prawnym treści, jaka z nich nie wynika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 302/12, LEX nr 1288635). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, nie ulega wątpliwości, że Skarb Państwa wyraził w sposób konkludentny zgodę na wykonywanie czynności przez powoda. Pozwany przez okres ponad siedmiu lat nie podejmował czynności związanych z odebraniem swojej własności, a tym samym nie kwestionował, aby powód w sposób bezprawny dokonywał wskazanych czynności. Co więcej, godził się na to, aby powód ponosił ciężary związane z prawem własności i koszty utrzymania zarówno lokalu mieszkalnego, jak i zwierzęcia. Organy pozwanego знаły okoliczności wykonywania przez powoda czynności związanych z dozorem mieszkania i psa, prowadziły z powodem obszerną i merytoryczną korespondencję, w której zajmowały stanowisko także wobec zgłaszanych przez powoda roszczeń o zwrot kosztów ponoszonych na majątek pozwanego. Wynika z tego, że pozwany akceptował zachowanie powoda oraz nie kwestionował jego prawa do wynagrodzenia i zwrotu kosztów, skoro czynił tę kwestię przedmiotem rozważań i ustaleń.

W ocenie Sądu strony w sposób dorozumiany zawarły umowę o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu. Do umów o świadczenie usług dotyczących wszelkiego rodzaju czynności faktycznych stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu - zgodnie z art. 750 k.c. Stosownie zaś do art. 742 k.c. dający zlecenie powinien zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia, wraz z odsetkami ustawowymi; powinien również zwolnić przyjmującego zlecenie od zobowiązań, które ten w powyższym celu zaciągnął w imieniu własnym. Oba powyższe obowiązki, tj. zwrotu wydatków poniesionych przez przyjmującego zlecenie w celu należytego wykonania zobowiązania oraz zwolnienia przyjmującego zlecenie od zobowiązań, które zaciągnął w tym celu we własnym imieniu, powstają niezależnie od tego, czy umowa zlecenia ma charakter odpłatny, czy też nieodpłatny. Na powstanie tych obowiązków nie ma wpływu, czy przyjmujący zlecenie dokonał czynności prawnej, której dotyczy umowa zlecenia, a więc bez znaczenia jest zrealizowanie celu umowy i osiągnięcie zamierzonego rezultatu (J. Szacherski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1549; A. Szpunar (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, s. 401). Przy tym obowiązek zwrotu dotyczy wszelkich wydatków, które zostały poniesione w celu należytego wykonania zobowiązania, o ile te wydatki i zobowiązania miały charakter celowy. Zgodnie z poglądem przyjętym w doktrynie charakter taki mają nie tylko wydatki konieczne, ale również inne potrzebne do realizacji celu w postaci należytego wykonania zlecenia, tj. wydatki użyteczne (por. M. Nesterowicz (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. II, 1989, s. 689; L. Ogiegło (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2003, s. 372; J. Szacherski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1549; A. Szpunar (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, s. 401). Wydatkiem zaś w rozumieniu cytowanego przepisu będzie każde poniesione dobrowolnie przez przyjmującego zlecenie uszczerbku majątkowego, użycia własnych środków bądź przedmiotów majątkowych dla zleciendawcy, a więc w jego interesie czy na jego rachunek (por. W. Czachórski, Zobowiązania, 1999, s. 110).

T. S., wykonując usługę w zakresie strzeżenia majątku, w tym lokalu położonego w W. przy ul. (...), w okresie od stycznia 2005 roku od 8 października 2010 roku ponosił wszelkie opłaty eksploatacyjne, które w sumie wyniosły 16.663,73 zł. Skarb Państwa z uwagi na posiadane spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu zobowiązany był do ponoszenia opłat za przedmiotowy lokal na rzecz Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W.. Zgodnie bowiem z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2003 r. nr 119, poz. 1116), powoływanej dalej jako „u.s.m.”, członkowie spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze prawa do lokali, są obowiązani uczestniczyć w wydatkach związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na ich lokale, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni oraz w

zobowiązaniach spółdzielni z innych tytułów przez uiszczanie opłat zgodnie z postanowieniami statutu. Opłaty te wnosi się co do zasady co miesiąc z góry do dziesiątego dnia miesiąca (art. 4 ust. 6² u.s.m.). Takie same obowiązki spoczywają również na osobach niebędących członkami spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze własnościowe prawa do lokali (art. 4 ust. 1¹ u.s.m.). W świetle powyższego nie powinno budzić wątpliwości, że poniesione przez powoda opłaty związane ze spółdzielczym prawem do lokalu były wydatkami koniecznymi i uzasadnionymi dążeniem do należytego wykonania umowy strzeżenia majątku. Tym samym trzeba uznać, że Skarb Państwa obowiązany jest do zwrotu poniesionych przez powoda wydatków w tym zakresie.

W tym miejscu należy również zauważyć, że powód udowodnił wysokość swojego roszczenia jedynie w zakresie kwoty 16.663,73 zł. Kwota ta wynika wprost z przedstawionych przez powoda dowodów wpłat – kopii książeczek opłat za mieszkanie za lata od 2005 do 2010 r., których wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Zaznaczyć przy tym należy, że to na powodzie ciążył w niniejszej sprawie obowiązek wykazania wysokości swego roszczenia. W ocenie Sądu powód nie sprostał temu zadaniu co do kwoty przekraczającej 16.663,73 zł, w tym też zakresie żądanie powoda nie mogło być przez Sąd uwzględnione.

Odnosząc się zaś do żądania zwrotu wydatków poczynionych na utrzymanie psa, zauważyć należy, że pozwany uznał żądanie pozwu w tym zakresie do kwoty 8.800 zł. Uznanie to nie budzi wątpliwości i jest wiążące dla Sądu. Sąd zatem wydając wyrok w tym zakresie oparł się na twierdzeniach pozwu przyznanych przez pozwanego. W pozostałym zakresie powództwo o zwrot nakładów poczynionych na utrzymanie psa podlegało oddaleniu jako nieudowodnione. Zgodnie bowiem z 6 k.c. ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Natomiast według art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia dowodów ciąży na stronach. W tej konkretnej sytuacji, to na powodzie spoczywał obowiązek udowodnienia zarówno zasadności, jak i wysokości roszczenia w stosunku do pozwanego. Obowiązek ten ma charakter procesowy, co oznacza, że nie może być on od strony egzekwowany. Strona, która nie wykazuje inicjatywy dowodowej powinna się liczyć z mogącymi wystąpić ujemnymi sankcjami, nawet w postaci niekorzystnego dla tej strony wyniku procesu. Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku sygn. akt I ACa 1320/11).

W ocenie Sądu powód na gruncie niniejszej sprawy nie wywiązał się z tak zakreślonego obowiązku, bowiem nie przedstawił żadnych miarodajnych dowodów dla wykazania wysokości zgłoszonego żądania w tym zakresie. Nie można bowiem uznać za miarodajny dowód na okoliczność wydatków poniesionych na utrzymanie psa zaświadczenia lekarza weterynarii M. G.. Przedmiotowe zaświadczenie jako dokument prywatny może stanowić dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Co więcej, z treści tego zaświadczenia wynika co najwyżej, że od 2008 r. do dnia 21 maja 2014 r. T. S. wydał na leczenie psa kwotę 3.997 zł. Pozostałe koszty utrzymania psa są podane w przybliżeniu i nie są dokładnym odzwierciedleniem wydatków, jakie powód w rzeczywistości poniósł w czasie leczenia i opieki nad zwierzęciem. Mając na uwadze, że powód nie przedstawił innych dowodów, w szczególności paragonów, recept, dowodów wpłat, nie zgłosił również wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu kynologii w celu określenia przynajmniej przybliżonych kosztów utrzymania psa, jakim zajmował się powód, jego roszczenie zapłaty kwoty 16.000 zł tytułem nakładów poczynionych na psa należało więc w kwocie przekraczającej zakres uznania pozwanego uznać za niewydane i na tej podstawie oddalić.

W ocenie Sądu okoliczności niniejszej sprawy mogą być oceniane również przez pryzmat przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Zdaniem Sądu nawet gdyby przyjąć, że pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy o świadczenie usług w zakresie strzeżenia majątku w sposób dorozumiany, powodowi przysługiwałby zwrot poczynionych wydatków w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Zgodnie bowiem z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to

nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przy tym korzyść majątkowa może przybrać dowolną postać, czy to nabycia praw lub powiększenia ich zakresu, ale również używania cudzych praw lub korzystania z cudzych usług uzyskiwanych zazwyczaj odpłatnie. Wzbogacenie może także polegać na zmniejszeniu pasywów oraz na oszczędzeniu wydatków. Między zubożeniem jednej osoby a wzbogaceniem drugiej musi istnieć związek, przy czym - jak podkreśla się w doktrynie, transfer korzyści majątkowej może również nastąpić poprzez cudzy majątek (por. E. Łętowska, *Bezpodstawne wzbogacenie*). W momencie, gdy doszło do przesunięcia majątkowego bez podstawy prawnej - osoba, która utraciła wartość majątkową, może żądać jej zwrotu od tego, na kogo ona bezpodstawnie przeszła. W realiach niniejszej sprawy Skarb Państwa z uwagi na posiadane spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu położonego w W. przy ul. (...) zobowiązany był do ponoszenia opłat za lokal na rzecz Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W.. Tymczasem, jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wszelkie należności z tego tytułu regulowane były przez T. S., który na dowód powyższego przedłożył dowody wpłat. W świetle przedstawionego stanu faktycznego przyznać należy, że doszło do bezpodstawnego wzbogacenia Skarbu Państwa kosztem powoda, a tym samym powodowi przysługuje roszczenie o zwrot utraconej korzyści majątkowej. Podobnie należy w świetle powołanych przepisów ocenić zachowanie stron w zakresie kosztów utrzymania psa. Pozwany akceptował pozostawanie psa w posiadaniu powoda, a zatem świadom był tego, co w świetle zasad doświadczenia życiowego jest oczywiste, mianowicie że pies wymaga wydatków związanych z koniecznością jego żywienia, leczenia, zaopatrzenia w przedmioty zapewniające bezpieczeństwo osób trzecich, jak smycz i kaganiec. Wydatki te ponosił powód, słusznie zatem postąpił pozwany, uznając w pewnym zakresie roszczenia powoda. Nie można natomiast podzielić stanowiska pozwanego, że roszczenia powoda o zwrot kosztów utrzymania psa ulega zmniejszeniu o korzyść, jaką powód uzyskał przez nawiązanie więzi emocyjnej z psem i zwiększenie poczucia bezpieczeństwa. W pierwszej kolejności należy wskazać, że jest to argumentacja oparta na zupełnie niemerytorycznych przesłankach. Powód owszem przyznał, że istotnie takie więzi nawiązał z pozostającym pod jego opieką psem, co w ocenie Sądu jest oczywiste w świetle zasad doświadczenia życiowego. Niemniej jednak nie ma możliwości wyliczenia wartości tej więzi. Oczywiście jest bowiem, że więź ta należy do sfery wewnętrznych przeżyć wewnętrznych powoda i jako taka ma naturę bliższą dobrom osobistym, niż jakimkolwiek przedmiotom o wartości wyliczalnej w pieniądzu. Zdaniem Sądu nie są nawet dostępne środki dowodowe, które pozwoliłyby, choćby w przybliżeniu, oszacować wartość tej więzi. Argumentacja pozwanego zmierzała do niedopuszczalnej komercjalizacji wartości świata ludzkich emocji i jako taka nie zasługiwała w żadnym stopniu na uwzględnienie.

Odnosząc się do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia wskazać należy, że uwzględnienie go na gruncie niniejszej sprawy byłoby nie do pogodzenia z zasadami współżycia społecznego i stanowiłoby rażące nadużycie prawa. Sąd bowiem może wyjątkowo nie uwzględnić wpływu przedawnienia dochodzonego roszczenia, jeżeli podniesienie przez dłużnika zarzutu przedawnienia nastąpiło w okolicznościach objętych hipotezą art. 5 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 1997 r., I CKN 323/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 79). Zgodnie z treścią art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Nie można bowiem przyjąć, by zachowanie pozwanego, który wykazał się wyjątkową, bo ponad siedmioletnią bezczynnością w odzyskaniu przysługującej mu własności, miało być zgodne chociażby z fundamentalną zasadą współżycia społecznego, jaką jest uczciwość postępowania, czy wreszcie zasada zaufania obywateli do organów administracji publicznej. Co więcej zachowanie pozwanego przed procesem, w tym bezczynność, przewlekłość podejmowanych czynności oraz nieuzasadniona zwłoka w realizacji finalnych decyzji rodzi uzasadnione przypuszczenie, że miało na celu stworzenie sobie możliwości powoływania się na przedawnienie. Ponadto trudna sytuacja powoda, na którą składała się chociażby konieczność opieki przez lata nad ciężko chorą małżonką, stanowi niewątpliwie wyjątkową okoliczność usprawiedliwiającą jego bezczynność w dochodzeniu roszczenia w niniejszej sprawie. Ponadto powód działał w zaufaniu do organów pozwanego, które prowadziły z powodem korespondencję w przedmiocie zwrotu nakładów, by ostatecznie odmówić ich zwrotu. Przedstawione wyżej okoliczności w ocenie Sądu opowiadają się za uznaniem na gruncie niniejszej sprawy podniesionego zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa. Na marginesie należy zauważyć, że wobec przyjętej przez Sąd oceny, że strony zawarły umowę o świadczenie usług, ocena wpływu terminu przedawnienia winna nastąpić w świetle przepisów ogólnych o przedawnieniu i przepisów o zleceniu. Nie ma natomiast podstaw do stosowania przepisu art. 229 k.c.,

albowiem roszczenie powoda nie ma źródła w przepisach prawa rzeczowego, lecz zobowiązaniowego. Błędne jest stanowisko pozwanego, że powód był samoistnym posiadaczem mieszkania i psa. Nie ma wątpliwości, że powód władał zarówno lokalem mieszkalnym, jak również psem. W ocenie Sądu charakter tego władania nie odpowiada posiadaniu samoistnemu, gdyż powód nie zachowywał się wobec tych składników majątku pozwanego jak właściciel. W prowadzonej z organami pozwanego korespondencji powód dawał wyraz swej świadomości, że nie jest właścicielem tych składników majątku pozwanego. W związku z tym nie można również podzielić stanowiska pozwanego, że posiadanie powoda było kwalifikowane dobrą wiarą. Wprost przeciwnie, powód był posiadaczem w złej wierze. Posiadaczem w dobrej wierze może być jedynie ten, kto z usprawiedliwionych przyczyn nie wie, że nie służy mu prawo, które wykonuje. Tymczasem powód wiedział, że żadne prawa do składników majątku spadkowego mu nie przysługują, albowiem z orzeczenia sądu spadku wynika, że powód nie jest spadkobiercą i nie służy mu żadne inne uprawnienia do tego majątku. Ponieważ jednak powód władał majątkiem na podstawie zwartej per facta concludentia umowy, mógł być jedynie posiadaczem zależnym. Pozwany tolerował posiadanie składników jego majątku przez powoda, nie domagał się ich wydania, więc nie może roszczeniom powoda przeciwstawić swoich roszczeń wywodzonych z przepisów k.c. o roszczeniach uzupełniających, o których mowa w art. 224-229 k.c. Roszczenia te służą bowiem zabezpieczeniu interesów właściciela, który windykuje swoją rzecz od posiadającego ją bezprawnie niewłaściciela. Tymczasem powód nie władał majątkiem pozwanego bezprawnie.

Pozwany zobowiązany jest również do uiszczenia odsetek za opóźnienie w zapłacie powyższych należności, stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z tymi przepisami, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie zaś przywołanym wyżej art. 742 k.c., który ma zastosowanie w niniejszej sprawie, dający zlecenie powinien zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia, wraz z odsetkami ustawowymi. Odsetki te powinny zostać naliczone od dnia poniesienia wydatku (nakładu) do dnia zwrotu. Stanowią formę wynagrodzenia ze strony dającego zlecenie za korzystanie z kapitału przyjmującego zlecenie. Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził odsetki od kwoty 16.663,79 od dnia 5 lutego 2005 r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 8800 od dnia 1 marca 2007 r. do dnia zapłaty.

Mimo uznania powództwa przez pozwanego w części Sąd nie orzekł o rygorze natychmiastowej wykonalności z uwagi na treść art. 335 § 2 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł, stosując zasadę finansowej odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., ze stosunkowym rozdzieleniem kosztów na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd zniósł wzajemnie koszty zastępstwa prawnego między stronami. Strony w zbliżonym stopniu przegrały sprawę (powód w 58%, pozwany w 42%), a ponadto każda z nich poniosła koszty w zbliżonej wysokości, co uzasadniało rozstrzygnięcie o kosztach zgodnie z art. 100 k.p.c.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł w punktach VI i VII sentencji wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Mając na uwadze, że powód ostał się ze swoim roszczeniem jedynie w 42 %, należało go obciążyć kosztami opłaty sądowej od pozwu w pozostałej części, wobec czego Sąd nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda na rzecz Skarbu Państwa - Kasy Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy tytułem części wydatków pokrytych tymczasowo z sum Skarbu Państwa z uwagi na zwolnienie powoda od opłaty sądowej od pozwu w kwocie 3.375 zł, w pozostałym zakresie kosztami nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu Sąd obciążył Skarb Państwa.

Mając na względzie powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji.

SSR Paweł Szymański

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.